

# Kali, KGM

[Refren]

Jeśli rap to Meksyk  
Ja przejmuję go jak kartel  
Ciągłe ostre kły  
Choć na rapie zęby zjadłem  
Kali KGM  
To Kali KGM  
To Kali KGM  
Kali, Kali KGM  
Jeśli rap to Meksyk  
Ja przejmuję go jak kartel  
Wygraną mam we krwi  
Choć nie raz już upadłem  
Kali KGM  
To Kali KGM  
To Kali KGM  
Kali, Kali KGM

[Pierwsza zwrotka]

KGM na blatach  
Papamobile wjeżdża  
Po swoje jak lampart  
Na osiedlowych preriach  
Wibruje ci chata w centrum na peryferiach  
Jestem na czasie jak Tapach  
Choć rocznie Oldtimer  
Zawsze obecny  
Jak iluminati, mam wysoki stopień  
Rozpościeram swe macki  
Zalewam słowem jak Islam Europe  
To kopie jak romper, stomper  
Kopie jak dolawa nabita doupem  
Kali na topie  
A dalej ma kontent  
Me gównno chore  
Me gównno to obłąd  
Psycho,  
Król jest jeden wołają go Kalion  
Mów mi El Patron,  
Kocha mnie kraj jak Madelin Pablo  
Czasami mam to  
Czasami mamko  
Czas nie minuty i czas to banknot  
Szlak jak narcos  
Naciera Jungo  
Zarobie tyle co ludzi ma Bankok  
Pchaj to synu  
Styl nie twój, a bandy murzynów  
Kłam dalej kłam  
Ten chłam dla szczyłów  
Ten cham go zna  
To ciota jak biruk  
Jak haj to od gęstego dymu  
Jak haj to z Boliwi pyłów  
Niech za mnie prometa znej  
Weź się zawijaj jak pi pod piru

[Refren]

Jeśli rap to Meksyk  
Ja przejmuję go jak kartel  
Ciągłe ostre kły

Choć na rapie zęby zjadłem  
Kali KGM  
To Kali KGM  
To Kali KGM  
Kali, Kali KGM  
Jeśli rap to Meksyk  
Ja przejmuję go jak kartel  
Wygraną mam we krwi  
Choć nie raz już upadłem  
Kali KGM  
To Kali KGM  
To Kali KGM  
Kali, Kali KGM

[Druga zwrotka]

Myślałeś że spróchniałem  
Ja właśnie się rozkręcam  
Lamusami pale  
Znów dokładam do pieca  
Zrobił się niezły szalet  
Płyną w kale na wersach  
Modle się abym w szale  
Nie sprzedał komuś lepca  
Szlachetny kruszec  
Błyszczą ściany, ranga kapo  
Nigdy tego nie rzucę  
Po uszy w rapie jak(...) ElChapo  
Na sucho czy intoksynator  
Suto cię karmi, suchy kreator  
Zawistna suko poleruj mi auto  
Kali self made nie fame X-Factor  
Eminencja szara  
I jara i jara się wiara jak flara  
Dopada Cię ciara  
Gdy wpadasz na kanał  
Napada Cię gwara  
Jak mara w koszmarach  
Nie talar, nie brawa  
To czysta zajawa  
Stylowe jak Cazal mam asy w rękawach  
Przy dymie z cygara nie siadam na laurach  
Mam tyle flow co piachu Sahara  
Nie da miłości cały medialny kurwidolek  
Nie pośle props Jurkowski bo nie pośle mu wersji Pre-Order - Kup se  
Wiem dla kogo to robię  
Ciągłe nękają mnie nowe melodie  
Trzymaj się mocno chłopaku bo znowu przynoszę Ci bombę

[Refren]

Jeśli rap to Meksyk  
Ja przejmuję go jak kartel  
Ciągłe ostre kły  
Choć na rapie zęby zjadłem  
Kali KGM  
To Kali KGM  
To Kali KGM  
Kali, Kali KGM  
Jeśli rap to Meksyk  
Ja przejmuję go jak kartel  
Wygraną mam we krwi  
Choć nie raz już upadłem  
Kali KGM  
To Kali KGM

To Kali KGM  
Kali, Kali KGM